

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa E. J. i A. K.

przeciwko C. P.

o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 listopada 2014 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódki E. J. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 25 października 2013 r., sygn. akt VI Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z 25 października 2013 r. oddalił apelację powódki E. J. od wyroku Sądu Rejonowego w S. z 31 stycznia 2013 r., którym oddalono jej powództwo o odszkodowanie wobec stwierdzenia, że rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 k.p. było zgodne z prawem. Przyczyną rozwiązania umowy był zarzut przywłaszczenia bądź doprowadzenia do utraty pieniędzy stanowiące ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych (obowiązku dbałości o mienie pracodawcy oraz rzetelnego rozliczania pieniędzy).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

W uzasadnieniu wniosku podano co następuje: „zgodnie z art. 398⁹ pkt 2 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. *W dalszej kolejności skarżąca odwołała się do orzeczeń Sądu Najwyższego – postanowienia z 21 sierpnia 2003 r., III CKN 392/01, wyroku z 27 czerwca 2007 r., II CSK 122/07, postanowienia z 24 lutego 2010 r., III CSK 129/09, wyroku z 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 48/08, wyroku z 19 stycznia 2000 r., I PKN 484/99, postanowienia z 19 listopada 2002 r.* W apelacji pełnomocnik powodów podniósł zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji wszystkich faktów istotnych dla rozstrzygnięcia. Pełnomocnik powódki wskazywał na szereg wypowiedzi powódek, których zeznania sąd zarówno pierwszej, jak i drugiej instancji uznały za wiarygodne, które dotyczyły kwestii informowania przez powódki pozwanego o konieczności przeliczania gotówki, niemożności realizacji wszystkich obowiązków związanych z obiegiem gotówki w czasie pracy, jak również stanowiska pozwanego, co do przeliczenia gotówki w czasie pracy. Z powyższych trzech grup orzeczeń wyłaniają się 3 odrębne linie orzecznictwa. Pierwsza, zgodnie z którą sąd drugiej instancji obowiązany jest rozważyć wszystkie zarzuty podniesione w apelacji, druga, zgodnie z którą musi rozważyć tylko te zarzuty, które mogą mieć wpływ na wynik sprawy, a także trzecia, zgodnie z którą sąd drugiej instancji w ogóle nie jest związany podniesionymi zarzutami, a jedynie tym czy wyrok został zaskarżony w całości, czy w części. Z porównania ww. orzeczeń wynika, że w orzecznictwie występują rozbieżności, co do wykładni przepisu art. 378 § 1 k.p.c. w orzecznictwie sądów. Wskazać również należy, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne. Chodzi mianowicie o sytuację pracownika, który informuje pracodawcę o możliwości powstania szkody w jego majątku – w tej konkretnej sprawie przez codzienne sprawdzanie stanu gotówki – a pracodawca nie tylko nie reaguje na takie wnioski pracownika, ale wprost się mu sprzeciwia twierdząc, że są to jego pieniądze i że to jest jego sprawa. Istotne jest więc rozstrzygnięcie zagadnienia, czy przez poinformowanie pracodawcy o potrzebie

zmian w organizacji pracy pracownik zostaje uwolniony od winy, jeżeli dotychczasowy sposób realizacji określonego obowiązku, który pracownik chciał ulepszyć, czy usprawnić dla dobra zakładu pracy, stał się przyczyną zwolnienia dyscyplinarnego. Z powyższym wiąże się także inne istotne w ocenie powódki zagadnienie prawne, a mianowicie, czy pracodawca może uczynić pracownikowi zarzut rażącego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych i rozwiązać z nim stosunek pracy w trybie dyscyplinarnym, jeżeli organizacja pracy przez pracodawcę oraz zakres nałożonych na pracownika obowiązków, nie pozwala mu na realizację umowy o pracę. Kolejnym istotnym zagadnieniem prawnym jest to od kiedy powinien być liczony termin wynikających z art. 52 § 2 k.p. w sytuacji, gdy pracodawca zna sposób realizacji obowiązków przez pracowników, ale skutek zaniedbań ujawnia się dopiero później. W takiej sytuacji możliwe jest liczenie terminu od powzięcia przez pracodawcę wątpliwości o nienależytym wywiązywaniu się z obowiązków pracowniczych lub tak jak przyjęły to sądy obu instancji od stwierdzenia skutku takiego niewykonania obowiązków. Przepis art. 52 § 1 k.p. stanowi bowiem, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę. W orzecznictwie wskazuje się bowiem (sprawy Sądu Najwyższego I PKN 188/99 i I PKN 274/97), że do uzasadnienia zwolnienia dyscyplinarnego nie jest konieczne powstanie w majątku pracodawcy szkody, ale wystarczające jest zagrożenie jego interesu”.

Pozwany wniósł o nieprzyjęcie skargi i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Uzasadnienie wniosku (wyżej *in extenso*) w pierwszej kolejności dotyczy podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Nieuzasadnione jest jednak twierdzenie o rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, które pozwalałoby stwierdzić, że spełnia się ta podstawa przedsądu, czyli kwalifikowana potrzeba

wykładni przepisu art. 378 § 1 k.p.c. Gdyby zachodziła rozbieżność w orzecznictwie na gruncie tej regulacji, to wywołałaby niejako z urzędu rozpatrzenie jej i ujednolicenie wykładni w drodze uchwały składu powiększonego Sądu Najwyższego. Nie istnieje taka konieczność, gdyż w cytowanych we wniosku orzeczeniach Sądu Najwyższego różnie mogły być rozłożone akcenty, co nie podważa zasadniczej (utrwalonej) wykładni przepisu art. 378 § 1 k.p.c., którą syntetycznie można ująć następująco. Sąd drugiej instancji ma zwykły obowiązek rozpoznania zarzutów apelacji, co jednak nie zamyka rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji, gdyż w granicach zaskarżenia sąd ten dalej sam rozstrzyga spór, czyli może ustalić nawet inny stan faktyczny i za podstawę rozstrzygnięcia może przyjąć inne prawo materialne niż przyjęte przez Sąd pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji ma prawo dokonania własnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) nawet wówczas, gdy oceny tej nie kwestionuje w apelacji sam apelujący (wyrok Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, LEX nr 707858). W systemie apelacji pełnej Sąd drugiej instancji ustala stan faktyczny na podstawie zgromadzonego materiału (art. 382 k.p.c.), który może być inny (nawet diametralnie inny) niż stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji. Po wtóre, Sąd drugiej instancji samodzielnie (suwerennie) rozstrzyga spór (sprawę), oczywiście w granicach zaskarżenia wskazanych w apelacji, to znaczny określa jakie prawo ma zastosowanie (*iura novit curia*) i stosownie do tego ocenia czy sprawa została dostatecznie wyjaśniona do rozstrzygnięcia. To zaś, czy w sprawie skarżącej powódki został naruszony art. 227 k.p.c., wykracza poza podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż przedmiotem zainteresowania tej podstawy przedsądu jest tylko przepis prawny, a nie jego zastosowanie w konkretnej sprawie. Takie ujęcie właściwe byłoby podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., do której wniosek nie odwołuje się i nawet hasłowo nie twierdzi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ta ostatnia uwaga odnosi się również do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż sformułowane we wniosku zagadnienia nie mają rangi istotnego zagadnienia prawnego, lecz dotyczą zwykłej wykładni i stosowania prawa. Istotne zagadnienie prawne nie może być zredukowane do rozwiązywania kazusów, w tym przypadku uzasadniających albo nieuzasadniających rozwiązanie umowy o pracę

bez wypowiedzenia z winy pracownika (art. 52 k.p.). Podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. nie mogą polegać na rozwiązywaniu kasusów dotyczących różnych sytuacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 marca 2012 r., I PK 199/11, LEX nr 1214542). Ocena naruszenia podstawowych obowiązków przez pracownika oraz jego winy na gruncie regulacji z art. 52 k.p. zasadna jest tylko w odniesieniu do konkretnego przypadku. Nie jest możliwa egzemplifikacja wszystkich sytuacji i orzecznictwo takiej nie przedstawia. Wypowiada się tylko w konkretnej sprawie. Orzecznictwo nie jest też konstytucyjnym źródłem prawa dla innych spraw. Podstawowe znaczenie ma więc regulacja ustawy (art. 52 k.p.) i dlatego przedmiotem istotnego zagadnienia prawnego nie mogą być pytania sformułowane we wniosku. Nie inaczej należy ocenić rangę drugiego zagadnienia. Skarżąca zadaje się przesuwając początek terminu z art. 52 § 2 k.p. na samo zagrożenie interesów co należy do wykładni prawa, albowiem ustawa stanowi o terminie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości od okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy. Bieg miesięcznego terminu z art. 52 § 2 k.p. rozpoczyna się dopiero od chwili, w której pracodawca uzyskał w dostatecznym stopniu wiarygodne informacje uzasadniające jego przekonanie, że pracownik dopuścił się czynu naganego w stopniu usprawiedliwiającym niezwłoczne rozwiązanie umowy o pracę (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 1999 r., I PKN 318/99, OSNP 2001 nr 5, poz. 155).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98, 99, 398²¹ k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 1 i § 13 ust. 4 pkt 2 (stosowanego odpowiednio do odpowiedzi na skargę kasacyjną) rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (także uchwała Sądu Najwyższego z 24 lutego 2011 r., I PZP 6/10).